CZĘŚĆ LII — № 82. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 21 Października. / 2 Listopada.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 20 Października. / 1 Listopada.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 8 Października, Dymissyonowany Jenerał-major *Poliwanow*, zostaje na nowo przyjęty do służby i mianowany do zasiadania z głosem stanowczym w Radzie Departamentu Prowiantskiego Ministerstwa Wojny; — 10 Października, Liczący się w Artylleryi Jenerał-major *Scheidemann*, mianowany Dowodzcą 1 brygady 9 dywizyi pieszej; Otrzymują dymissyą z mundurem i pensyą całkowitej gaży dla słabości zdrowia: Naczelnik 14 dywizyi pieszej Jenerał-porucznik *Moller 2* i Dowodzca 2 brygady 16 dywizyi pieszej, Jenerał-major *Towiański*.

— Przez Dyplomata Cesarskie Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klassy, 28 Września, Rzeczywisty Radzca Stanu, Doktor Medycyny i Chirurgii, Inspektor szpitalów cywilnych w Moskwie *Auwert* i Św. Stanisława 1 klassy z mieczami, 30 Września, Dowodzący 14 dywizyą pieszą Jenerał-major *Bielewcow*.

— W Ukazach Cesarskich z dnia 26 Września do Rządzącego Senatu wyrażono:

«Tymczasowo pełniącego obowiązki Głównego Dowodzcy Czarnomorskiej Flotty i Portów i Nikołajewskiego i Sewastopolskiego Wojennego Gubernatora Admirała *Bercha*, Najłaskawiej uwalniamy od tych obowiązków, pozostawując go Członkiem Rady Admiralicyi.

«Pełniącego obowiązki Naczelnika Sztabu Czarnomorskiej Flotty i portów, Naszego Vice-admirała *Mietlina*, mianujemy zawiadującym wydziałem morskim w Nikołajewie, oraz Nikołajewskim Wojennym Gubernatorem, z prawami byłego Głównego Dowodzcy tej flotty, z poddaniem pod jego zwierzchnictwo Dunajskiej flotylli i portów i powierzeniem bezpośredniemu jego zarządowi wydziału Intendentury flotty Czarnomorskiej.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Przysłane za Najwyższym Rozkazem z Nikołajewa.

I.

Z dnia 17 Października, o godzinie 9 minucie 4 po południu.

Liczba statków flotty nieprzyjacielskiej pod Kinburnską kosą jeszcze się zmniejszyła; dziś zostało ich niewięcej nad 60. Statki stojące około Oczakowa i nieco wyżej, zbliżyły się do Kinburnskiego brzegu, gdzie nieprzestają ładować się. Jeden linijowy okręt i 2 transporta, po wzięciu ładunku, zdjęły się z kotwicy i przeszedłszy po-za flottę, odpłynęły na morze. W obozie na Kinburnskiej kosie, liczba namiotów też mniejsza jest w porównaniu z dawną. W ujściu Bohu, naprzeciw przylądka Stanisław, znajdują się dwa statki parowe i 5 szalup kanonjerskich.—Główne siły flotty położenia swego nie zmieniły.

II.

Z dnia 18 Października, o godzinie 9 minucie 10 po południu.

Od dnia wczorajszego liczba nieprzyjacielskich statków pod Kinburnską kosą jeszcze się zmniejszyła; jest ich w tej chwili 53.

Ładowanie się tych statków dalej się posuwa i w nieprzyjacielskim obozie na kosie widać już mniej namiotów. Z tych oznak wnosić należy, że sprzymierzeńcy wprędce ztąd odejdą, jeżeli nie ze wszystkiemi swojemi siłami, to przynajmniej z większą ich częścią. Naładowane statki, równie jak i te, które odchodzą od flotty, biorą kierunek ku Zachodowi. *(R. I.)*

III.

Z dnia 19 Października, o godzinie 10 minucie 50 po południu.

Obóz na Kinburnskiej kosie między przedmieściem i fortecą został przez nieprzyjaciela zdjęty. Jaką on w Kinburnie zostawił załogę, z pewnością oznaczyć jeszcze nie można. Pomniejsze statki jego stoją zawsze jeszcze, lubo w mniej-

szej niż przedtém liczbie, w Oczakowskim przedporcie i krążą po Limanie, zachodząc do ujść Bohu i Dniepru, gdzie czynią pomiary głębiny, ale nie zapędzają się w te rzeki na znaczną odległość i nie dochodzą nawet do tych punktów, do których dochodziły w pierwszych dniach swego zjawienia się Flotta w liczbie statków nieco mniejszej niż wczora, stoi na dotychczasowém miejscu.

(Dod. nadzw. do Rusk. Inw. 20 Października.)

Z Krymu.

Jenerał - Adjutant Xiążę *Gorczakow*, z dnia 17 Października, o godzinie 9 wieczorem, donosi:

«Nieprzyjaciel spędził i przeszłą też noc pod wsią Saki; ale dziś, o godzinie 8 rano, wystąpił na powrót do Eupatoryi. Nasze awanposty zajęły dawne stanowiska.

«Na innych punktach Krymskiego półwyspu, nic znacznego nie zaszło.» *(Rus. Inw.)*

WIADOMOŚCI Z KRYMU.

(Wyciąg z przedstawionego od Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa dziennika działań wojennych od 2 po 8 Października.)

Nieprzyjaciel nieprzestawał strzelać do Północnej strony Sewastopola, wyciął ambrazury na bateryi № 8 i okopywał się w bałkach Uszakowa i Apollonowa, w Starej Admiralicyi i Okrętowej słobodce.

Ogień przeciwnika mało nam zrządzał szkody; strata nasza od 2 po 8 Października wynosiła: w zabitych 2 żołnierzy, w ranionych 14 i kontuzyowanych 8 żołnierzy.

—

Na lewém naszém skrzydle, nieprzyjaciel, zapewna zatrwożony pomnożeniem wojsk na prawym brzegu Belbeku, opuścił pasmo wyniosłości między Karlu i Kokkuluz i odstąpił po-za przechył, gdzie ma do trzech dywizyj piechoty; jedna dywizya pozostaje w Bajdarskiej dolinie, inne zaś wojska odeszły po-za rzekę Czornaja i zajęły wieś Komary, góry Gasforta i Fiediuchina; około 10 bataljonów ich wojsk przeprowadzono na górę Sapun.

Kozaki nasze znowu rozłożyli się na wyniosłościach między wsią Karlu i Kokkuluz, awangarda zaś przeszła ku wsi Kurtler-foc-Sala.

—

Poruszenia nieprzyjacielskich statków przed Eupatoryą nieustawały; 3, 4 i 5-go Października odbywało się tam wysadzanie na ląd jazdy i piechoty; liczba nowo wylądowanych wojsk była szczególnej znaczna w dniu 6 Października. Wieczorem, w przedporcie znajdowało się 13 okrętów, 8 statków parowych i 46 transportów.

—

Dowodzący wojskami we Wschodniej części Krymu Jenerał-porucznik baron *Wrangel* doniosł, że otrzymawszy wiadomość o przybyciu do Kercz 10,000 świeżego nieprzyjacielskiego wojska, on, dla przekonania się o tém uczynił rekonesans ku Kamysz-burun i Sarajmin. Kozaki nasze dochodzili do tych dwóch wsi, nie spotkawszy przeszkody ze strony nieprzyjaciela, który odstępował przed nimi na wszystkich punktach. Po bliższém rozpoznaniu okazało się, że oboz sprzymierzeńców pod żydowskim smętarzem nie powiększył się, i że 5 statków parowych stoi w Kerczeńskiej zatoce, 3 pod Jenikale i 1 pod Kamysz-burun.

Pod Teodozyą dwa statki parowe nieprzyjacielskie weszły do tamecznej zatoki i usiłowały przybliżyć się do miasta, ale kilka wystrzałów jednej z naszych bateryj, zmusiły ich odejść na morze. *(Ruski Inwalid.)*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 16 Października pozostało chorych 42— w ciągu doby zachorow. 5 — wyzdr. 1 — umarło 1 — po 17 Października pozostało chorych 45.

W ciągu doby zachor. 1 — wyzdr. 0 — umarło 0 — po 18 Października pozostało chorych 46.

W ciągu doby zachor. 7 — wyzdr. 2 — umarło 2 — po 19 Października pozostało chorych 49.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 10 (22) Października.

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 2 (14) Września 1855 r.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Patron Trybunału Cywilnego w Siedlcach Stanisław Rostkowski, Rejentem Kancellaryi Ziemiańskiej przy tymże Trybunale; Assesor Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego Jan Szpakowski, Rejentem Kancellaryi Okręgu Tykocińskiego w mieście Sokołach; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Żelechowskiego Jan Malinowski, pełn. obow. Pisarza Sądu pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego; Sekretarz w biurze Prokuratora Sądu Kryminalnego gubernii Radomskiej Tomasz Ciecholewski, pełn. obow. 2 Podpisarza tegoż Sądu Kryminalnego; Dziennikarz Sądu Policyi Poprawczej powiatu Warszawskiego Wydziału 1 Alexander Kowalewski, pełn. obow. Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Żelechowskiego, i Kancellista Biura Prokuratora Sądu Kryminalnego gubernii Radomskiej Piotr Fusko, pełn. obow. Sekretarza biura tegoż Prokuratora.

Przeniesiony, na własne żądanie: Archiwista Sądu Poprawczego Wydziału Zamojskiego Andrzej Łukomski, na pełn. obow. Archiwisty Sądu Poprawczego Wydziału Radomskiego w Radomiu.

Z dnia 13 (25) Września 1855 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: pełniący z tymczasowej delegacyi obowiązki Assesora Sądu Kryminalnego gub. Warszawskiej, Radzca Honorowy Alexander Zawadzki, pełn. obow. tegoż Urzędu.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mia-

nowani: Rejent Kancellaryi Okręgu Czerskiego Karol Czerniawski, Rejentem Kancellaryi Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Płocku, i Kancellista Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości Leopold Dobrzelewski, Rejentem Kancellaryi Okręgu Radomskiego w Radomiu.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Kancellista Wydziału Kontroli Służących w Zarządzie Ober-Policmejstra miasta Warszawy, Leopold Wojciechowski, Dziennikarzem Wydziału Administracyjno-Policyjnego w tymże Zarządzie.

—

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya Ubezpieczeń, po zamknięciu Xiąg i złożeniu Najwyższej Izbie Obrachunkowej rachunków za rok 1854, główniejsze z tychże wypadki podaje do wiadomości powszechnej jak następuje.

1.) Ubezpieczenie zabudowań od pożaru.

Ubezpieczenia zabudowań z końcem roku 1853 wynosiły:

w Miastach.	Rsr.	54,292,660 k. —
we Wsiach.	—	101,297,720 — —
Razem. .	Rsr.	155,590,380 k. —

W ciągu roku 1854, potrąciwszy zmiany i ubytki, przybyło:

w Miastach za.	Rsr.	629,280 k. —
we Wsiach za.	—	1,877,930 — —
Razem za	Rsr.	2,507,210 k. —

Ogół zatém ubezpieczenia zabudowań z końcem roku 1854 wynosił:

w Miastach.	Rsr.	54,921,940 k. —
we Wsiach.	—	103,175,650 — —
Czyli razem	Rsr.	158,097,590 k. —

Co do składek od ubezpieczonych zabudowań.

Składki z końcem roku 1853 do pobrania pozostałe wynosiły	Rsr.	250,311 k. 59¾
Składki na rok 1854 zapisane wynosiły.	Rsr.	878,139 — 45
Było do poboru razem . .	Rsr.	1,128,451 k. 4¾
Na rachunek powyższej summy wpłynęło w ciągu r. 1844.	Rsr.	855,123 k. 87
Przeto składki z końcem roku 1854 do pobrania pozostałe wynosiły summę.	Rsr.	273,327 k. 17¾

Co do wynagrodzeń za pogorzałe zabudowania.

Z wynagrodzeń w latach poprzednich przyznanych, a z rozmaitych przyczyn po koniec roku 1853 nie podniesionych, pozostało do wypłaty .	Rsr.	715,128 k. 55
W ciągu roku 1854 przyznała Dyrekcya za pogorzele w tymże roku i w latach poprzednich wydarzone	Rsr.	626,538 k. 31¾
Należało razem.	Rsr.	1,341,666 k. 86¾
Na rachunek summy powyższej odebrali poszkodowani w ciągu roku 1854	Rsr.	604,493 k. 57¼
Pozostało zatém do wypłaty z końcem roku 1854 . . .	Rsr.	737,173 k. 27¼

2.) Ubezpieczenie ruchomości od pożaru.

Ubezpieczenia ruchomości z końcem roku 1853 tak w Miastach jako i we Wsiach wynosiło:

Ciągłe	Rsr.	41,534,317 k. —
Czasowe.	—	1,502,334 — —
Razem.	Rsr.	43,036,651 k. —

W ciągu roku 1854 od przybytków potrąciwszy ubytki i wystąpienia:

Ubezpieczenia ciągłe powiększyły się o	Rsr.	3,354,119 k. —
Ubezpieczenia zaś czasowe zmniejszyły się o.	Rsr.	35,292 — —
Rzeczywiste więc powiększenie było o.	Rsr.	3,318,827 k. —

A ogół ubezpieczenia ruchomości z końcem roku 1854 wynosił:

Ciągłych	Rsr.	44,888,436 k. —
Czasowych	—	1,467,042 — —
Czyli razem	Rsr.	46,355,478 k. —

Co do składek.

Składki z końcem roku 1853 pozostałe do poboru wynosiły	Rsr.	161,495 k. 16
Rozpisane na ubezpieczonych w roku 1854.	Rsr.	283,268 k. 45
Było do pobrania razem .	Rsr.	444,763 k. 61
Na rachunek tego wpłynęło w roku 1854.	Rsr.	341,929 k. 3
Przeto składki z końcem roku 1854 do pobrania pozostałe wynosiły summę.	Rsr.	102,834 k. 58

Wszystkie powyższe liczby, okazujące znakomite bardzo powiększenie się zabezpieczeń, a znacznie mniejsze zaległości składek, przekonywają najlepiej o ciągle wzrastającém zaufaniu do tego oddziału Instytucyi Ubezpieczeń, na dobrowolnym przystępowaniu opartej.

Co do wynagrodzeń.

Z wynagrodzeń przyznanych w latach poprzednich a z rozmaitych przyczyn po koniec roku 1853 nie podniesionych, pozostało do wypłaty . . .	Rsr.	16,132 k. 39¾
W ciągu r. 1854 przyznano za pogorzele w tym roku i w latach poprzednich wydarzone.	Rsr.	240,727 k. 26¾
Należało razem.	Rsr.	256,858 k. 66¾

Na rachunek tego wypłacono w ciągu roku 1854. . . .	Rsr.	223,068 k. 89
Pozostało zatém do wypłaty z końcem roku 1854 . . .	Rsr.	33,790 k. 77¾

(Dok. nast.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Podług *Freudenblatt* garnizon sprzymierzeńców w części południowej Sewastopola, zredukowany został do 6,000; reszta wojsk znajduje się w wyprawie Kinburnskiej, w Eupatoryi, w Bajdar i na wyniosłej płaszczyznie Chamli. Jenerał La Marmora przybył też do głównej kwatery jenerała Pelissier w Skelia, gdzie byli już zgromadzeni, 15 Października, wszyscy dowodzcy główni na radę wojenną. Pelissier wydał już swe ostatnie rozkazy Dowodzcom korpusów, dywizyj i brygad.

— *Gazeta Austryacka* (urzędowa) donosi, że Zgromadzenie Konsulów w Odessie, przesłało następującą notę Admirałom flott połączonych:

«Obecność flotty sprzymierzonej w przedporcie Odessy, każe obawiać się bombardowania. Z tego powodu Konsulowie jeneralni i Konsulowie, poczytują sobie za powinność zwrócić uwagę PP. Admirałów na niebezpieczeństwa, na jakie bombardowanie wystawiłoby życie i mienie ich krajowców. Podpisani ośmielają się przypomnieć PP. Admirałom, że miasto Odessa zawiera w sobie wiele rodzin cudzoziemskich, poddanych swoich Monarchów i że większa część majątków ruchomych i nieruchomych jest ich własnością. Konsulowie poważają się przeto spodziewać, że PP. Admirałowie uchowają miasto od smutnych skutków bombardowania.»

— *Gazeta Wojenna* (Austryacka) sądzi, że jeżeli Omer-pasza działa dla zmuszenia rossyan do zdjęcia oblężenia Karsu w taki sposób, w jaki działał w przeszłym roku, z Szumli, dla dania pomocy Sylistryi, upadek Karsu może być uważany za tym pewniejszy, że jenerał Williams-pasza nie będzie mógł długo się opierać, albowiem zaopatrzenie w żywność fortecy, z powodu ścisłości blokady, stało się niepodobném.

— Korrespondencya ze Stambułu do Gazety Powszechnej Augsburskiej, między inném, pisze z dnia 8 Października, że jest mowa o wysłaniu z Krymu do Konstantynopola, a może i do Francyi całej ciężkiej jazdy, o której nieużyteczności dostatecznie się przekonano. —Z Anatolii nic nowego. Korrespondent twierdzi, iż mu z najlepszego źródła wiadomo, że Omer-pasza obierze Suchum-Kale za podstawę swoich działań przeciw Guryi i że otworzy niezwłocznie kampaniją ze 35,000 wojska.

— Piszą z Saloniki, 4 Października: «Burze równonocne sprawiły wielkie szkody; drzewa są powyrywane z korzeniem, meczety i domy poobalane. Około 14 statków zginęło, w ich liczbie barka austryacka *Michele*, która wiozła siano dla armii angielskiej w Krymie.» *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. Piszą w Nowej Gazecie Pruskiej: «Jedna gazesa Londyńska przed kilku dniami doniosła, że Mocarstwa Zachodnie oświadczyły Gabinetowi Wiedeńskiemu, że w razie wszczęcia nowych układów o pokój, Mocarstwa te nie będą już mogły poprzestać na Czterech Punktach rękojmi, oraz, że Austrya przystała na też widoki. Ta wiadomość pozbawiona jest wszelkiej zasady. Gabinet Austryacki nie odebrał żadnego podobnego oświadczenia i przeto niemiał potrzeby wyrażenia swego nań zgodzenia się lub przeciwnie.»

— Piszą z Wiednia do Nowej Gazety Pruskiej: «Dowiadujemy się że baron Prokesch-Osten rzeczywiście mianowany został Internuncyuszem w Konstantynopolu, a hrabia Rechberg Posłem-Prezesem Sejmu Niemieckiego. Pobyt więc P. Prokesch we Frankfurcie będzie bardzo krótki. — Przesilenie finansowe w Londynie i Paryżu dotkliwie oddziaływa na naszą Giełdę i tym jest niepożądańsze, że przypada właśnie na czas wprowadzenia w Austryi ważnych finansowych środków.»

— Podług *Zeit*, 17 Października, Minister Skarbu P. Bruck, uczynił nowe kroki dla skłonienia domów Rothschild i Pereira do łącznego utworzenia zakładu kredytowego. W razie nieotrzymania takowego połączenia, Rząd zawrze umowę z domem Rothschild.

— Słychać że hrabia Franciszek Zichy będzie mianowany Prezesem Rady Państwa, na miejsce zmarłego barona Kubeck.

— Piszą z Wiednia do Nowej Gazety Pruskiej: «Na posiedzeniu 17 Października Bank Narodowy przyjął nakoniec ostatecznie propozycye Ministerstwa Skarbu. Zaczynając od 1 Listopada roku bież. zarząd Dóbr Rządowych przejdzie do Banku, i dług krajowy zostanie umorzony w stosunku do wartości tych dóbr. Odtąd dług ulotny, (dette flottante) będzie się składał już tylko z rękojmi papierowych pieniędzy Stanu z kursem przymusowym, które Bank wyjął z obiegu, rękojmi, zredukowanej teraz do 40 miljonów, potém, z dawnego długu, pochodzącego z wyjęcia z obiegu *Wienerwahrung*, którego pozostaje jeszcze 60 miljonów, w ogóle 100 miljonów. Pierwszy z tych długów będzie zupełnie umorzony w Sierpniu 1858, przez wypłaty pożyczki narodowej, ustąpionej Bankowi we Wrześniu 1854, a co do długu konsolidowanego 60 miljonów, od wielu lat już ma miejsce regularny systemat umarzania, którym corocznie z tego długu ubywa po 4 miljony.

— Od początku roku bieżącego do 1 Października żandarmy w Węgrzech pojmali 366 bandytów i zabili dwóch ich hersztów. *(G. P.)*

PRUSSY. Król nadał młodszemu synowi Króla Jmci Belgów Xięciu Flandryi, order Orła Czarnego.

— J. K. Wysokość Xiążę Pruski nie wróci do Koblentz aż w końcu Listopada.

— Do Nowej Pruskiej Gazety piszą z Drezna, że Austrya przez swych dyplomatycznych agentów, wezwała rozmaite Dwory Niemieckie, iżby się nie sprzeciwiały i nawet iżby popierały projekta, jakie będą wniesione na Sejm Niemiecki, we względzie reform w Konstytucyi Związku Germańskiego. (Wiadomość ta poźniej potwierdziła się.) Austrya, widząc, że od samego początku obecnej wojny wpływ jej w Niemczech bardzo podupadł, wyraźnie chce go odzyskać, przez dokonanie reformy na swoję korzyść. Wnioski uczynione w tym przedmiocie na Sejm, będą miały bezwątpienia niemało stronników, i na nich to Gabinet Wiedeński opiera swoje rachuby. Konstytucya Związku ma zapewna niektóre przywary, ale taka jak jest, w chwilach przesilenia, ochrania całość tego wielkiego Ciała politycznego. W Londynie i Paryżu usiłują rozerwać to ciało, ale czyż przystoi Austryi działać w duchu wrogów Związku Niemieckiego? Jeżeli ona, na samym początku Wschodniej wojny zdołała zagarnąć Xięztwa nad-Dunajskie, nie przelawszy kropli krwi ani za, ani przeciw sprzymierzeńcom, toć wojna jeszcze nie ukończona i zawcześnie byłoby głosić wygraną Austryi. Tejże taktyki chciałaby ona trzymać się i w Niemczech, ale wątpimy, czy jej się to uda. Pomimo wszelkie uprzejmości między Paryżem i Wiedniem, Ludwik Napoleon nie da się oszukać i nie ścierpi, iżby w chwili stanowczej miano użyć rąk jego, do wygrzebywania kasztanów z gorącego popiołu. Z drugiej strony, jeżeli raz jeden związek między częściami Niemiec będzie stargany i gmach cały zachwiany, będzie-li Austrya w możności wstrzymać jego upadek? I rewolucyoniści i stronnictwo Jedności Germanii, są partye czysto-Niemieckie, to jest Austryi nieprzyjaźne. Czyż i Prussya nie będzie powołana do dania swego głosu we Frankfurcie? Prócz jednego *Times*, wszyscy jawnie uznają, że od 1848—1849 Prussya pozyskała w Niemczech cały ten wpływ, jaki Austrya straciła. Przeto, jakiebykolwiek wynikły następstwa z zabiegów Austryi na Sejmie, można być pewnym, że przy nowej organizacyi Niemiec, Prussya nie postrada swego wpływu, albowiem jest on prawnym i istotnym, i nietylko ugruntowanym na polityce czysto-germańskiej, ale jest zarazem naturalną wynikłością narodowego charakteru Prussyi, wyrażającego w wysokim stopniu rozumowe i żywotne siły całej Germanii. *(P. P.)*

— Sąd Policyi poprawczej w Kolonii wydał wyrok w sprawie Konsula angielskiego P. Curtis, jego Sekretarza i werbarzy Egener i Engels, obwinionych o werbowanie poddanych Pruskich do Legii Cudzoziemskiej. P. Curtis, i dwaj werbarze skazani zostali na 3 miesiące więzienia; Sekretarz uniewinniony; zwerbowani, na 3 tygodnie aresztu i 50 talarów sztrafu. 20 Października P. Curtis apelował od tego wyroku; Prokurator, który domagał się sześciu miesięcy więzienia, appelował także. *(R. I.)*

FRANKFURT, *20 Października.* Poseł Rossyjski przy Sejmie Niemieckim baron Brunnow przybył do naszego miasta.

SAXE-WEIMAR. 19 Października J. C. K. Wysokość Wielka Xiężna Wdowa wróciła tu z podróży do Berlina i była spotkana na stacyi drogi żelaznej przez Wielkiego Xięcia. *(J. de S.-P.)*

SZWECYA.

Depesza z Hamburga donosi, że admirał Dundas, dowodzca naczelny flotty angielskiej na Baltyku, odpłynął z Nargen na okręcie «Duke of Wellington» do Stockholmu, dla widzenia się z Królem. Nikt nie wie powodów tej wizyty; nie sądzą wszakże iżby w tém było cós ważnego.

— Poruszenie między massami ludu w Szwecyi, z powodu drożyzny żywności dalekiém jest od ukojenia się. Jeżeli rozruch ustaje lub jest poskromiony przez siłę zbrojną w jedném mieście, to się natychmiast ukazuje w drugiém. Po ważnych zaburzeniach, które groziły spokojowi publicznemu w Stockholmie i Jonköping, miasto Westeras stało się teraz teatrem rozruchów. *(J. de S.-P.)*

DANIJA.

Depesza telegraficzna z Hamburga, 18 Października donosi, podług takiejże depeszy z Kopenhagi, że Danija wyznaczyła swego umocowanego na konferencye, które się mają otworzyć w Listopadzie, w przedmiocie cła od przejścia przez ciaśninę Sundu. Mianowany do tego został P. Bluhme, Dyrektor pomienionego poboru. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *20 Października.* Wczora o godzinie 3 Królowa Jmć prezydowała w zamku Windsor na Radzie Tajnej, na której się znajdowali: Xiążę Albert, hrabia Grandville, vice-hrabia Palmerston, sir G. Grey, hrabia Clarendon, lord Panmure, sir Charles Wood, hrabia Spencer i lord Ernest Bruce. Uchwalono, że w dniu 23 Października Parlament zostanie odroczony do 11 Grudnia.

— Rada Municypalna Londyńskiego City uchwaliła 30 głosami przeciw 6, że będzie podana do Parlamentu prośba o zniesienie tak zwanej *przysięgi odrzeczenia się* (abjuration oath), a przeto o przypuszczenie do Izby Gmin członków wyznania starozakonnego.

— *Morning Post* powtarzając wiadomość o wygnaniu z wyspy Jersey trzech wychodzców francuzkich z powodu listu P. Felixa Pyat, ogłoszonego w gazecie *l'Homme*, domaga się żeby i sam ten dziennik był zakazany.

— Podług *Globe* zdrowie sira William Molesworth, Ministra osad jest mocno zachwiane. Lekarze uważają stan jego za żrozpaczony.

— Zapewniają, że cała Rodzina Orleańska gotuje się do opuszczenia Anglii, nie wiedząc w jakich ma być stosunkach z Dworem Londyńskim, przy tak bliskiém jego sprzyjaźnieniu się z Ludwikiem-Napoleonem.

— Podług gazety *Nord* liczba osób, pragnących pokoju, coraz się pomnaża. Przed otwarciem Parlamentu gotuje się silna oppozycya przeciw Gabinetowi lorda Palmerstona, przez koalicyą partyi torysów, z partyą Peelistów i z partyą tak zwaną Manchesterską, to jest stronników pokoju *bądź co*

bądź, przywodzoną przez PP. Cobden, Bright i innych. W łonie samego Gabinetu, jak twierdzi taż gazeta, są członkowie, którzy pragną pokoju, lubo się jeszcze z tém jawnie nie wydają. (*J. de S.-P.*)

FRANCYA.

PARYŻ, *21 Października*. Monitor zawiera Dekret którym pozwala się przywoz do Francyi bez cła przez lat trzy wszelkich materyałów, jako drzewa, żelaza-surowcu, miedzi, konopi, lnu, łoju i t. p. przeznaczonych do budowy okrętów morskich, z obowiązkiem udowodnienia w ciągu roku, użycia tych materyałów na powyższy przedmiot.

Tymże Dekretem pozwala się unarodowianie w ciągu roku, za opłatą 10 procent od wartości, wszelkich statków morskich obcych, tak żaglowych jak parowych.

— Innym Dekretem postanowiono: «Wszelkie okręty obce, które przywiozą z portów Europy północnej do portów Algeryi, drzewo budowlowe w stosunku trzech czwartych swego prawnego tonażu, (ciężaru jaki podjąć mogą), a które z tych ostatnich portów odpłyną z ładunkiem płodów francuzkich lub algerskich, będą oswobodzone od opłaty od tonażu.»

— Piszą z Paryża do gazety *Nord*: «Xiążę de Carini, który był przedłużył swoj pobyt w Paryżu, w nadziei zawarcia układu jednawczego między Królem Obu Sycylij i Mocarstwami Zachodniemi, ujrzał się ostatecznie zmuszonym wrócić do Neapolu, pozostawując rzeczy nie w stanie pogorszonym, ale *in statu quo*. Poseł Neapolitański w Paryżu, margrabia Antonini, nie zdołał ani w Neapolu, ani w Gabinecie Francuzkim otrzymać, iżby którykolwiek z jego projektow układu został przyjęty. Głoszą powszechnie że na miejsce Margrabi inny poseł będzie mianowany, co tym jest podobniejszém do prawdy, że ten dyplomata został nawiedzony głuchotą, która wszelkie ustne z nim kommunikacye czyni niepodobnemi.» (*J. de S.-P.*)

— Podług nowin z Marsylii z dnia 18 Października, zbierają się tam rozmaite oddziały piechoty dla odpłynienia do Krymu.

— Nowa Gazeta Pruska pisze, że w tej chwili zbierają podpisy dla prośby do Xięcia Napoleona o przedłużenie Wystawy Paryzkiej do 1 Maja 1856. Zebrano już do 4,000 podpisów. W prośbie powiedziano między inném, «że zawarcie pokoju, które w tym okresie koniecznie nastąpić musi, doda Wystawie nowej świetności.»

— W Angers rozpoczął się process przeciw drugiej kategoryi oskarżonych o knowanie spisku. Badania sądowe pokazały wielkie rozwinięcie tajnych towarzystw i wielkie niebezpieczeństwo jakiém groziły społeczności. Przerażającym też symptomatem są samobójstwa obwinionych. Jeden młody człowiek odebrał sobie życie, żeby nie naruszyć przysięgi, danej towarzystwu i zarazem uniknąć fałszywych zeznań. Kilka żon i córek oskarżonych osób, zadało sobie śmierć z tegoż powodu.

— Korrespondencye gazet Ministeryalnych zapewniają, że Papież Pius IX zjedzie do Paryża dla ochrzczenia dziecięcia, które ma się narodzić Ludwikowi Napoleonowi. Dodają, że przy tém zdarzeniu Ojciec święty będzie koronował Cesarza i Cesarzowę. Być może, iż przełożenia w tym względzie były już w Rzymie czynione, wszakże wątpliwą jest rzeczą, czy Papież zechce przybyć do Paryża w obecnych okolicznościach.

— Monitor donosi, że Poseł Szwedzki, admirał Wiring, był w przeszłą Sobotę przyjęty przez Cesarza i że złożył mu pismo własnoręczne Króla swojego, wraz z orderów Serafinów. (*P. P.*)

— Korrespondencya z Paryża do Gazety Powszechnej Augsburskiej pisze: «Główną przyczyną nadzwyczajnego położenia Banku, trwać będzie tak długo, dopokąd liczna Armija pozostanie na Wschodzie, a w kraju nie będzie dosyć zboża na wyżywienie ludności. Od lat prawie dwóch co tydzień 3 miljony franków posyłają się na Wschod, a tymczasem przyszła chwila, iż trzeba będzie wydać 300 miljonów na zakupienie zboża. Nic więc naturalniejszego, że ilość gotowizny bez przerwy się umniejsza. Deficit zbioru zboża w całej Europie wynosi do 28 miljonów hektolitrów, a Stany Zjednoczone nie mogą dostarczyć na targi europejskie, nad 12 miljonów hektolitrów. (*J. de S.-P.*)

WŁOCHY.

NEAPOL. Podług wiadomości z Neapolu, z dnia 6 Października Kapua i Gaeta zostały mocno uzbrojone, a między temi dwiema fortecami zakładają obóz warowny od 24,000 ludzi. Armija Neapolitańska liczy 8,508 ludzi gwardyi, 65,306 ludzi wojsk linijowych, 8,570 jazdy, 6,322 artylleryi, 2,880 inżenjerów, 8,897 koni. Rezerwa liczy 48,000 piechoty i 3,000 artyllerzystów na morskich wybrzeżach.

— Wiadomości z górnych Włoch są nader niepomyślne. Zuchwałość band rozbojniczych nie przestaje wzmagać się, pomimo obecność wojsk austryackich i przedsięwzięte najsurowsze środki. Za głowę herszta Lazzarini Rząd przeznaczył 2,000 scudi, a za każdego z dwóch jego vice-hersztów po 500 scudi. Ale dotąd Lazzarini uchodzi przed wszelką pogonią i mieszkańcy tak się go boją, że w podróżach jakie odbywają, płacą bezsprzecznie okup za bezpieczeństw oswych osób. — W Sycylii, w prowincyi Katany i górach około Palermo zjawiły się też bandy rozbojników; naprzeciw nim posłano oddziały wojska.—Po całej Sycylii rozdają się proklamacye, wzywające do jedności i niepodległości.

— W Stanach Papiezkich wymyślono nowy środek przeciw bandytom; na dzwonnicach wszystkich kościołów po wsiach, rozstawione są wedetty żandarmów z teleskopami, dla wypatrywania band i dawania sobie wzajemnych sygnałów dla ich ścigania. (*P. P.*)

GRECYA.

Przez Marsyliją odebrano wiadomości z Aten 13 Października. Posłowie Mocarstw Zagranicznych nie przyjęli wizyty nowo mianowanych Ministrów. (*J. de S.-P.*)

AMERYKA.

BREZYLIJA. Rząd tutejszy wysłał na wody Paraguayu nową eskadrę pod wodzą dona Francisco Manuel Barboso da Silwa; za pretext do tej wyprawy użyty jest spór o granice. Paraguay zresztą przygotowany jest do dzielnego odporu. Spodziewać się należy ważnych wypadków. *(J. de S.-P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

LONDYN, *23 Października*. Głównodowodzący armiją Angielską na Wschodzie jenerał Simpson został odwołany. *Times* donosi o tém, jako o niewątpliwym fakcie; *Globe* nie zaprzecza tej wiadomości, dodaje tylko że słabość zdrowia zmusiła jenerała iż sam prosił o dymissyą. Podług *Morning Herald* na miejsce jego będzie mianowany jenerał-porucznik Codrington.

— 22 b. m. umarł Minister Osad, sir W. Molesworth z podagry, która weszła wewnątrz.

— Jenerał Anson mianowany został Wodzem Naczelnym armij w Indyach Wschodnich na miejsce sira W. Gomme.

— W tych dniach umarł były Minister lord Wharncliffe.

— Z powodu wysłania z wyspy Jersey trzech wychodzców, wydawców gazety *l'Homme*, pozostali wychodzcy polityczni, a na ich czele P. Wiktor Hugo, umieścili w gazetach angielskich energiczną protestacyą przeciw takowemu rozporządzeniu. Z pewnością twierdzą, że na przyszłej sessyi Parlamentu Ministrowie zażądają szczególnych umocowań dla usuwania z kraju wychodzców politycznych, naruszających spokój publiczny lub narażających stosunki przyjaźne Anglii z innemi Mocarstwy.

— W gazecie Triestskiej z dnia 18 Października piszą: »Wiadomości z Indyj Wschodnich są pomyślne. Srodki użyte przeciw powstańcom Santhalskim miały skutek zupełny; 7,000 tych powstańców poddały się na łaskę, przywodzca ich wzięty w niewolą. Porządek będzie niezwłocznie przywrócony.«

— Na Giełdzie Londyńskiej 24 Października (telegraf.) Konsolidy 87⅜—Rossyjskie 5 procentowe 96—4½ proc. 86.

PARYŻ, *24 Października*. Monitor donosi, że jenerałowie Bosquet, Mellinet i Trochu, ranieni w Krymie, dla zupełnego wyleczenia się z ran, odpłynęli do Francyi 18 b. m.

— Na Giełdzie dziś: 4½ procent. 90 fr. 25 centimów — 3 procentowe 64 fr. 35 centimów.

WSCHÓD. Podług nowin z Konstantynopola z dnia 11 Października, partya lorda Redcliffe i Reszida-paszy zaczyna brać znowu górę i zmiana Ministrów w duchu tej przewagi zdaje się być nieuchronną i nastąpi niezwłocznie.

— Omer-pasza odjechał z Batum do swojej armii, która wkrótce pomnoży się załogami Synopy i Trebizondu.

— *Zeit* donosi z Eupatoryi, 17 Października, że wojska anglo-francuzkie tam znajdujące się odebrały nowe posiłki, tak iż liczba ich w tej chwili wynosi do 60,000.

— W Marsylii odebrano pocztę ze Stambułu z wiadomościami 18 Października. W Konstantynopolu zabierają na okręty wojska Tureckie, dla posłania do Trebizondu. — Z Kars piszą, że w dniu odparcia szturmu 17 Października wojskami tureckiemi dowodził węgier Kmeti, pod główném zwierzchnictwem Wassifa-paszy i jenerała Williams.

— Do *Freudenblatt* piszą z Warny, że do Eupatoryi posłano nowe dywizye francuzką i angielską. Sam marszałek Pelissier ma zjechać do Eupatoryi, dla uczynienia stosownych rozporządzeń. — W głównym Sardyńskim lazarecie w Jenikioj, znowu ukazała się cholera.

— W gazecie Triestskiej piszą pod datą 15 Października z Konstantynopola, że wysyłanie oddziałów Legii anglo-tureckiej, dowodzonej przez jenerała Vivian do Kercz i Jenikale czynnie się posuwa. — W Konstantynopolu i Beikos czynią się rozporządzenia dla umieszczenia na zimę flotty sprzymierzonej.

NOWINY Z BALTYKU. *Hamburg, 20 Października*. Z wyspy Szwedzkiej Gotbland donoszą, że w odnogach Finlandzkiej i Botnijskiej nastąpiły niepogody. Jeden angielski okręt linijowy i dwie korwetty szczególniej ucierpiały od burzy, która od kilku już dni w tych wodach panuje. Z tego powodu admirał Dundas dał flottom rozkaz być gotowemi do odejścia i sądzono że 20—22 bież. miesiąca wszystkie okręty wyjdą z pod Nargen gdzie stoją od Czerwca. — Eskadrze kontr-admirała Seymour niepodobna było utrzymać się na stanowisku przy wyspie Seskar, nie narażając się na nieuchronne klęski. Wróciwszy przeto ze swą eskadrą do Nargen, kontr-admirał poszedł ztamtąd do Ledsund, dla połączenia się z flottą. Od stanu pogody będzie zależało całkowite wyjście eskadry z morza Baltyckiego. Lekka eskadra kommodora Watson utrzymuje się jeszcze około brzegów Kurlandyi i Liwonii. Ale z małemi wyjątkami, wszystkie kroazery angielskie, które krążyły od Czerwca w odnodze Botnijskiej, zmuszone zostały niepogodą opuścić tę odnogę i zebrać się u wysp Alandskich, gdzie się połączyły z eskadrą kontr-admirała Baines, który tam stał z jednym okrętem, jedną fregatą i dwiema korwettami.

STANY ZJEDNOCZONE. Korrespondent gazety *Nord* donosi z Washington, że między Stanami Zjednoczonemi i wyspami Sandwich zawarty został traktat o wzajemnej swobodzie wymiany płodów obu krajów. *(J. de S.-P.)*

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Do 2 Departamentu weszły sprawy:

1.) Od Mohylewskiego Cywilnego Gubernatora o należeniu do wydziału wojskowego, urodzonego przez włościankę obyw. *Chmary* Natalją *Karpow* syna Prokopa.

2.) Od Wileńskiego Cywil. Gubernatora, o dochodach wybranych przez obyw. *Roszkowskiego* z zatradowanych przez niego za dług kramów *Gutkowa*.

—

W Ogólném Zgromadzeniu trzech pierwszych Departamentów Senatu wysłuchane zostały sprawy,

9 Września:

1.) Radzcy Kolleg. *de Chaudoir* z obyw. *Gostyńskim.*

2.) Za skargą obyw. *Batorskiej* na Wołyński Rząd Gubernijalny o nakazaniu inwentarza i sprzedaży jej majątku za długi męża.

23 Września:

3.) Obyw. Karola *Pruszyńskiego* o konkursie na majątku *Pruszyńskich.* (*Ogł. Sen. 10 Października.*)

—

Do 1 Oddziału 3 Depart. weszły w roku 1855 sprawy:

1.) 28 Września od Wołyńskiego Cywil. Gubernatora o summie 3,000 rub. sr. z procentami, ofiarowanej przez obyw. *Jabczarskiego* na Berezieński kościoł.

2.) 29 Września z Podolskiej Izby Cywilnej, szlachty *Greim* z urzędnikiem *Artamonow* o pieniądze.

3 Października.

Od Mińskiego Cywil. Gubernatora:

3.) O włościance *Illukiewiczowej*, poszukiwanej przez obyw. *Protassowicza* z pod władania Zasławskiej plebanii.

4.) O placu oddanym przez Aptekarza *Januszkiewicza* w dzierżawę kupcowi *Markman.*

5.) O łące spornej między majątkiem Skarbowym Biedresk i obyw. *Pruszyńskim.*

Z Izb Cywilnych:

Wołyńskiej,

6.) Szlachc. *Chlebowskiej* z obyw. *Malinowskim* o pretensye pieniężne.

7.) Obyw. *Szubjakowskiego* ze spadkobiercami *Wyszpolskiego, Szawłowskiemi*, o pieniądze.

Wileńskiej,

8.) 5 Października obyw. *Ziemięckiego* z obyw. *Biernackim* o pieniądze.

Od Grodzieńskiego Cywil. Gubernatora:

9.) O włościaninie *Hacuku*, inaczej *Mankiewiczu*, poszukiwanym od Skarbu przez obyw. *Mikulskiego.*

10.) O poszukiwaniu pieniężném od Staroz. *Szeinbaumów*, na rzecz Horodeckiego kapitału.

11.) O prawie obyw. *Mierzejewskiego*, wrębu do lasów Stradeckich, należących do majątku skarbowego Kołkin.

—

Do ogólnego Zgromadzenia 4, 5 i Granicznego Departamentów, przeszła 3 Października z powodu różności zdań sprawa:

Brzeskiego Towarzystwa Dobroczynności z obyw. *Niemcewiczem*, o pretensye pieniężne.

—

Naznaczona jest do wysłuchania w témże Ogólném Zgromadzeniu, na 21 Października sprawa:

O nieprawném władaniu przez szlachtę Józefa *Kulikowskiego* i Jana *Miączyńskiego*, dobrami Pawelki i Makjówką.

—

Naznaczone są do wysłuchania (w liczbie innych) sprawy: w 2 Oddziale 5 Departamentu, na 24 Października.

1.) O ochrzczeniu przez Pińskiego proboszcza *Moczulskiego*, dziecięcia *Hazarewicza*, prawosławnego wyznania.

2.) O byłym Dozorcy okręgowym (Становый Приставъ), Lipowieckiego pow. *Suchodubowskim*, i jego Pomocniku *Cyceroszyn*, oddanych pod sąd za rozmaite bezprawia z urzędu.

3.) O szlachc. gub. Mińskiej *Pawluciu*, oddanym pod sąd za krzywdy domierzone szlach. *Judłowiczowi.*

4.) Z Izby Kryminalnej Wileńskiej, o Grzegorzu *Zeje*, oddanym pod sąd za należenie do bandy łotrów w mieście Wilnie.

—

Naznaczone są do wysłuchania w Konsultacyi, na 15 Października sprawy:

1.) O poszukiwanych przez obow. *Jeleńskiego*, sprzętach kościelnych i summie funduszowej z ziemią, należących do skassowanego Rzymsko-Katolickiego kościoła.

2.) O sprzedaniu majątku Kurkle, dziedzictwa obyw. *Kuczewskich*, za długi. (*Ogłosz. Senatu 13 Października.*)

—

Wzywają się strony do wypełnienia formalności odczytania i podpisania zapisek w terminie, ustanowionym 2573 artykułem Tomu X Układu Praw.

Do Kancellaryi 2 Departamentu, w sprawie:

Przysłanej od Mohylewskiego Cywilnego Gubernatora 18 Września 1855, o należeniu do wydziału Wojskowego syna poddanej obywatela *Chmary*, włościanki Anastazyi *Karpow*, Prokopa.

Do Kancellaryi 1 Oddziału 3 Departamentu, w sprawach, nadesłanych w roku 1855:

Z Wołyńskiej Izby Cywilnej:

1.) 22 Maja, o włościanach futoru Miedynowski *Tarasiukach* (inaczej Sołtysy), poszukujących wolności z pod władania obywatela *Miedyny.*

2.) 6 Lipca Szlachc. Anny *Grzegorzewskiej* z kupcem Dawidem *Herszingorin.* o 1,000 rub. sr.

3.) 7 Lipca, spadkobierców obyw. Antoniego *Bojkowskiego*, z małoletnią Olympją Grocholską o dział i o pretensye pieniężne.

4.) 17 Lipca, włościan Konstantyna, Ignacego, Nikodema i Karola *Piotruszewskich*, poszukujących wolności z pod władania Jenerałowej *Borisow.*

(*Ogł. Senatu 17 Października.*)

POPRAWA.

W przeszłym numerze Tygodnika, na stronicy 600, w słupie 2, wierszu 8, *zamiast* 50, *czytaj* 30 Września. (Z resztą powyższa omyłka druku należy do rzędu tych, które sam czytający łatwo poprawi.)

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 20 Октября 1855 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.